

Edward Wiśniewski

WALKA O „GŁASNOST” I „PIERESTROJKĘ” W ROSJI PRZED I WOJNĄ ŚWIATOWĄ

Pierwsza rewolucja w Rosji zakończyła się 3 VI 1907 r.¹ opublikowaniem przez Mikołaja II aktu rozwiązującego II Dumę Państwową i ogłoszeniem nowej ordynacji wyborczej. Zostały wprowadzone proporcjonalne wybory do rosyjskiego parlamentu. Oznaczało to, iż jeden głos ziemianina równał się 4 głosom przemysłowców, 65 głosom drobnomieszczaństwa, 260 głosom chłopskim i 543 głosom robotników². Na podstawie tej nowej ordynacji jesienią 1907 r. zostały przeprowadzone wybory do III Dumy Państwowej, w której prawica uzyskała 147 mandatów, liberalna opozycja (włączając tutaj wszystkie partie od konstytucyjno-demokratycznej do socjaldemokratycznej) 141 mandatów, natomiast Związek 17 Października – stanowiący centrum – 154 mandaty³. Było to bardzo istotne ze względu na układ sił w parlamencie, ponieważ październikowcy – posiadający najwięcej mandatów – decydowali o głosowaniu, a tym samym o kierunku prowadzonej polityki. Jednak wbrew społecznym oczekiwaniom październikowcy, stanowiący prawe skrzydło liberalnej opozycji, nie przeszli na jej stronę, tylko stali się partią prorządową i udzielali poparcia polityce rządu carskiego, na czele którego stał Piotr Stołypin. Hasłem rządów premiera w 1907 r. stało się „Najpierw uspokojenie, potem reformy”⁴. I takie uspokojenie w Rosji wkrótce nastąpiło. Po wstrząsach rewolucji lat 1905–1907 – w latach następnych zaprzestano strajków, uspokoiła się wieś, na której reformy

¹ Wszystkie daty podane są według kalendarza juliańskiego obowiązującego wówczas w Rosji.

² „Riecz” 1907, 5 (18) VI, № 130; „Rossija” 1907, 3 (16) VI, № 466, 5 (18) VI, № 467.

³ A. Jeropkin, *Czto dielala i czto sdielala Trietja Gosudarstwiennaja Duma*, Pietierburg 1912, s. 6–7.

⁴ Rossijskij Centr Chranienija Dokumentow Nowoj Istorii w Moskwie [dalej – RCChDNI], zesp. 448 Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, inw. 1, vol. 10, k. 36, protokół zasiedania socjaldemokraticzeskoj frakcii s 26 aprielja 1914 g.

zapowiadane przez P. Stołypina miały rozwiązać nabrzmiałe problemy. Umiarkowana opozycja zaprzestała wystąpień w oczekiwaniu na te postępowe przemiany. Oprócz reformy agrarnej premier nie przeprowadził jednak żadnych innych reform polityczno-ustrojowych, które miały wprowadzić Rosję do Europy. Dlatego na początku 1910 r., tj. w połowie kadencji III Dumy Państwowej, przy okazji dyskusji nad proponowanym przez rząd budżetem na 1910 r., frakcje liberalnej opozycji, kadeci i progresiści, poddały krytyce dotychczasową działalność rządu i upomniwały się o obiecane reformy. W swoich wystąpieniach przedstawiciele opozycji zwracali się do Związku 17 Października o zmianę stanowiska i przejście na jej stronę, co zmusiłoby P. Stołypina do realizacji głoszonego wcześniej programu. Jednak, wypowiadający się w lutym 1910 r. w tej kwestii lider październikowców Aleksander Guczkow stwierdził, że jego partia nie zmieni swojej taktyki uległości w stosunku do rządu wierząc, że wkrótce rząd wprowadzi obiecane reformy⁵. Słowa A. Guczkowa „my czekamy” zgasiły wszelkie nadzieje na szybkie przemiany w Rosji. Iskrą, która ponownie rozpałała oczekiwania dotyczące reform stało się objęcie w marcu 1910 r. stanowiska przewodniczącego III Dumy Państwowej przez lidera październikowców. Dalsze wypadki nie potwierdziły jednak oczekiwań.

W takiej sytuacji liberalna opozycja, a szczególnie postępowi przemysłowcy i ziemianie, głównie z kręgów zbliżonych do takich działaczy, jak Aleksander Konowałow, Paweł Riabuszyński, czy też lider frakcji progresistów w III Dumie Iwan Jefremow, postanowili zmienić taktykę. Z biernego oczekiwania przeszli do aktywnych działań. Postanowili wykorzystać hasło „im gorzej, tym lepiej” i rozpoczęli kampanię ukazywania trudnej sytuacji w Rosji, pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, społecznego i politycznego. W tym celu, wyzyskując różnego rodzaju negatywne strony życia społecznego i gospodarczego, ukazywali fakty charakteryzujące trudne warunki życia w kraju wyolbrzymiając je wielokrotnie. Pierwszym takim elementem, który posłużył do nasilenia kampanii antyrządowej była seria samobójstw, która nastąpiła po upadku rewolucji 1905 r., kiedy to po rozpaleniu wielkich namiętności i nadziei, przyszło przeżyć krach najpiękniejszych marzeń i ideałów oraz powrót do starych porządków. Nagle okazało się, że w 1910 r. samobójstwa „nasiliły się” i zamieniły w falę zalewającą całą Rosję. Każdego dnia podawane były w organie progresistów, gazecie „Utro Rossii”, dziesiątki przykładów samobójstw, których liczba wykazywała tendencję narastającą. Wykorzystując to negatywne zjawisko gazeta prosiła ludzi nauki, lekarzy, działaczy społecznych o wyjaśnienie jego przyczyn i przedstawienie środków zaradczych. Wskazywano na ubóstwo, trudne

⁵ *Gosudarstwiennaja Duma. Trietij sozyw. Stienograficzeskije otczoty, sesja I, t. 2*, Pietierburg 1910, kol. 1970–1974.

warunki życia, brak perspektyw, szczególnie dla młodzieży. Popychało ją to do tak tragicznych decyzji. Jedynym lekarstwem na zatrzymanie narastającej fali mogła być tylko efektywna zmiana ogólnych warunków życia⁶.

Wkrótce po fali samobójstw Rosję dotknęło nowe nieszczęście, tj. epidemia cholery. Każdego dnia, jak podawało „Utro Rossii”, coraz to nowe rejony kraju były atakowane przez tę groźną chorobę. Dochodziło nawet do tego, że np. w Zagłębiu Donieckim w niektórych kopalniach wydobywanie węgla zmniejszyło się o 50, a nawet o 85%. Wskazywano na wielkie trudności jakie mogły nastąpić z powodu tak drastycznego „ataku” choroby na fabryki i przemysł w całości⁷.

Nie zdążyła przeminąć epidemia cholery, a już zaczęła się nowa, tym razem dżuma. Sytuacja powtórzyła się, z tą tylko różnicą, że tym razem groziło to komplikacjami w handlu zagranicznym. Mianowicie państwa zachodnie jakoby groziły zaprzestaniem importu towarów z Rosji w obawie przed przeniesieniem zarazy.

Postępowi przemysłowcy i ziemianie celowo pisali o tych epidemiach, które były niebezpieczne dla ludności, doprowadzały do upadku gospodarkę narodową, a nawet groziły Rosji komplikacjami na arenie międzynarodowej. Głównym celem tych wystąpień było zademonstrowanie braku zaufania wobec rządu carskiego, który nie był w stanie poradzić sobie z licznymi trudnościami pojawiającymi się w życiu kraju. Jednocześnie postępowi przemysłowcy wysuwali ideę przekształceń politycznych i społeczno-gospodarczych i oparcie ich na „głasnosti” (jawności) i „pierestrojce” (przebudowie). „Głasnost – pisała 15 X 1910 r. gazeta „Utro Rossii” – możliwość krytyki” powinna stać się przede wszystkim początkiem „największej i bardzo koniecznej reformy”, tj. odrodzenia Rosji. Kraj „rwie się do kultury, rwie się z bólem, dlatego dalej żyć w ciemnocie, nieuctwie i nędzy znaczyłoby iść na spotkanie z pełnym zdziczeniem”. W tym czasie rząd likwidował wszelkie organizacje, które powstawały nie z jego inicjatywy lub też bez jego zgody. Nie ułatwiał stopniowego rozwoju kraju, lecz „prowadził walkę z głasností”, likwidował prasę prowincjonalną, a centralnej nie dopuszczał na prowincję. „A przecież, głasnost – to kultura”⁸. Organ progresistów formułował następujący wniosek:

Wiecej kultury! Nie gaście ognisk kultury, dajcie szeroką drogę inicjatywie w kulturze, nie likwidujcie organizacji, zdejmijcie nadzór administracyjny z organów samorządowych, a nie będzie w Rosi tych potwornych zjawisk [epidemii – E.W.] podcinających korzenie jej sił wytwórczych⁹.

⁶ „Utro Rossii” 1910, 11, 13, 18 III.

⁷ Tamże, 17 VII.

⁸ Tamże, 9 VII.

⁹ Tamże, 17 VII.

Życie w Rosji reorganizowało się oddolnie, głównie w stosunkach gospodarczo-społecznych. „Lecz dla tej pierestrojki potrzebna była wolność i dostęp jak najszerzych kręgów społecznych”¹⁰. „Gdzie są ustawy o prawach obywatelskich, które były obiecane w Manifeście [z] 17 października 1905 r.? – pytało „Utro Rossii – A przecież porządek prawny – to jest najprawdziwsza kultura”¹¹.

Po wysunięciu haseł „głasności” i „pierestrojki” postępowi przemysłowcy i ziemianie przystąpili do ich praktycznej realizacji. W tym celu wykorzystali zjazdy przedstawicieli handlu i przemysłu oraz innych organizacji społecznych, organizowane „spotkania ekonomiczne”, a także wydawaną przez siebie gazetę „Utro Rossii”.

I tak na zjeździe przedstawicieli przemysłu i handlu w maju 1910 r. dominowały skargi na przeżywany kryzys przemysłu. Poddano krytyce politykę gospodarczą rządu. Brak kompetencji biurokracji carskiej do zrobienia czegokolwiek w celu rozwoju sił wytwórczych kraju doprowadzał do narastania nastrojów opozycyjnych, dlatego że – jak pisano – „jeżeli kryzys trwa rok-dwa to można go wytrzymać, a jeśli ciągnie się pięć-sześć i więcej lat to wyczerpuje on już wszystkie rezerwy”¹². Gospodarka Rosji nie rozwijała się, a wręcz przeciwnie następował regres. Pod wpływem reformy agrarnej została uwolniona zbędna siła robocza na wsi, co z kolei pogorszyło i tak trudną sytuację w miastach, gdzie panowało bezrobocie. A tymczasem ani rząd, ani parlament nie robiły nic, aby zwiększyć „możliwość pracy i polepszyć warunki życia”¹³. Wskazywano na takie trudności w gospodarce narodowej, jak wysokie koszty produkcji rosyjskiego przemysłu wynikające z wysokich ceł na środki produkcji i wysokich kosztów transportu. Dostrzegano również przeszkody i trudności jakie powodowały przepisy biurokratyczne i działania biurokracji carskiej ograniczające działalność prywatnej inicjatywy.

Do podobnej krytyki stosunków panujących w Rosji dochodziło i na innych spotkaniach i zjazdach, np. hodowców koni, staroobrzędowców w sierpniu 1910 r., czy przedstawicieli samorządów miejskich i amatorów lotnictwa we wrześniu tego roku. Tak przygotowywano grunt do opracowania zasad przemian w Rosji.

Jednocześnie postępowi przemysłowcy sami wypracowali podstawowe polityczne i ekonomiczne zasady „pierestrojki”. Po pierwsze stwierdzano, że żadne środki doraźne nie zmieniają sytuacji w kraju. Potrzebna była fundamentalna zmiana dotychczasowej polityki tak ogólnej, jak i ekonomicz-

¹⁰ Tamże, 24 IX.

¹¹ Tamże, 9 VII.

¹² Tamże, 5 V.

¹³ Tamże, 4 V.

nej. Przede wszystkim należało zapewnić społeczeństwu większą wolność działania. Interwencjonizm państwowy można było uruchamiać tylko w tych dziedzinach, w których siły społeczne nie były w stanie uporać się z narastającymi trudnościami. Po drugie, proponowano powołać organizację społeczną mogącą przeprowadzić reformy w Rosji.

Proponowano zatem zmienić istniejący system parlamentarny. Chodziło głównie o to, aby kierownicza rola w państwie nie należała do rządu carskiego, a do ugrupowań mających większość w parlamencie. W krajach o tradycjach parlamentarnych rząd był w istocie reprezentacją tej koalicji, która miała przewagę w parlamencie i jego los zależał całkowicie od udzielonego mu poparcia. Natomiast w Rosji było odwrotnie, rząd kierował parlamentem, tj. Dumą Państwową i był odpowiedzialny nie przed nim, a przed carem. Jednocześnie proponowano wzmocnienie systemu kontroli Dumy nad działalnością rządu. Chodziło tutaj o prawo interpelacji i zapytań poselskich. Te sprawy były w Rosji ograniczane w różny sposób, np. nie do wszystkich ministrów można było zwracać się z interpelacjami, interpelacjom nie podlegały też błędne, a tylko niezgodne z prawem decyzje czy działania ministrów.

Domagano się utworzenia izb handlowo-przemysłowych. Opracowano ich statut i projekt dekretu o wprowadzeniu w życie. Izby handlowo-przemysłowe powinny stać się tym dla klasy przemysłowców, czym zebrania szlacheckie dla przedstawicieli szlachty – twierdzono. Izby miały być organami miejscowych samorządów klasy przemysłowców.

„Pierestrojka” powinna nastąpić i w życiu ziemstw. W starych, ciasnych ramach działalność ziemstw już się nie mieściła. Na scenie pojawiły się nowe interesy klasowe. Dlatego głównym zadaniem reformy miała być demokratyzacja ziemstw, a podstawowym celem – zjednoczenie ziemskiego idealizmu z gospodarnością i zainteresowaniem działalnością ziemską wszystkich warstw miejscowej ludności.

Zwrócono także uwagę na trudne warunki życia chłopów, na niski poziom oświaty na wsi i związane z tym stare sposoby gospodarowania, które nie zmieniały się od dziesięcioleci. O agronomie, weterynarzu w niektórych regionach Rosji nie słyszano, a trójpółówka w dalszym ciągu była podstawowym sposobem gospodarowania¹⁴.

W celu praktycznej realizacji zadań „pierestrojki” i „głasności” oraz wypracowania ideologii liberalnych przemysłowców organizowano tzw. spotkania ekonomiczne przygotowywane przez liderów ruchu progresistów Aleksandra Konowałowa i Pawła Riabuszyńskiego. W zebraniach tych

¹⁴ Centralnyj Gosudarstwiennyj Istoriceskij Archiw Rossijskoj Fiedieracyj w Petersburgu [dalej – CGIA RF], zesp. 1090 Andrzeja Szingariowa, inw. 1, vol. 74, k. 1 Julia Jermiejewa, Położenije o wołostnom ziemskom uprawlenii.

uczestniczyli przemysłowcy, znani działacze społeczni i inteligencja. Pierwsi, jako przedstawiciele praktyki, drudzy – nauki. „Spotkania ekonomiczne” sprzyjały ściślejszemu zbliżeniu przemysłowców z liberalną inteligencją (prawnikami, dziennikarzami, ekonomistami, historykami), która opracowywała teoretyczną i naukową bazę polityczną i ekonomiczną platformy przyszłych progresistów¹⁵.

Działania te miały w rezultacie zmusić carat do ustępstw i przekształcić Rosję, drogą ewolucji, a nie rewolucji, w nowoczesne państwo kapitalistyczne. Zdawano sobie sprawę, że rewolucja została wprawdzie pokonana, ale jej groźba nie zniknęła całkowicie. Dlatego chcąc uniknąć w Rosji wielkich konfliktów społecznych proponowano ewolucyjne przemiany w duchu „głasności” i „pierestrojki”. Carat pozostawał głuchy na te propozycje.

W końcu 1910 r. nastąpiły wydarzenia, które okazały się iskrą dla nowych wystąpień przeciwko rządowi carskiemu. W październiku umarł były przewodniczący I Dumy Państwowej Sergiusz Muromcew, a w listopadzie Lew Tołstoj. Po ich pogrzebach rozpoczęły się demonstracje studenckie pod hasłami walki z karą śmierci, które w rezultacie przekształciły się w strajki i walkę o autonomię wyższych uczelni.

P. Stołypin nie tylko nie zdobył się na kompromis, ale wprost przeciwnie, zaostriżł kurs w stosunku do oświaty, m. in. do uniwersytetów została wprowadzona policja. Na znak protestu rektor i prorektorzy Uniwersytetu Moskiewskiego podali się do dymisji. Minister oświaty Lew Kasso nie ustąpił i nie dość, że przyjął dymisje, to jeszcze zwolnił ich z pracy w uniwersytecie. Wtedy, solidaryzując się ze swoimi władzami, 130 profesorów i wykładowców także opuściło uczelnię.

Liberalni przemysłowcy, solidaryzując się z wystąpieniami pracowników nauki, pisali listy i petycje popierające ich walkę o swoje prawa, co sprawiło, że pozycja grupy przemysłowców mocniejsza stała się w kręgach inteligencji¹⁶.

Nagła śmierć P. Stołypina we wrześniu 1911 r. i mianowanie nowego rządu z premierem Włodzimierzem Kokocowem wzbudziło nowe nadzieje na rozpoczęcie „pierestrojki”, a tym samym postępowych reform w Rosji. Wkrótce okazało się jednak, że nie nastąpiła żadna zmiana w polityce rządu. W takiej sytuacji, ponieważ kończyła się kadencja III Dumy, zajęto się przygotowaniami do wyborów do IV Dumy Państwowej, aby uzyskując większość w parlamencie zmusić carat do ustępstw. Uczestnicy „spotkań ekonomicznych” i członkowie frakcji progresistów w III Dumie postanowili

¹⁵ P. Buryszkina, *Moskwa kupieckaja*, New York 1954, s. 292.

¹⁶ S. Czietwierikow, *Biezwozwratno uszedszaja Rossija*. (Nieskolko stranic iz knigi *mojej żyznj*), Bierlin b.r.w., s. 53–54.

w tym celu utworzyć własną partię, tym bardziej że październikowcy byli skompromitowani ugodową polityką wobec rządu, a kadetów obwiniano za brak działania i udzielanie milczącego poparcia tej polityce. Stało się jasne, że trudno będzie utworzyć nową partię, jako że słowo „partia” zostało skompromitowane w społeczeństwie. Było oczywiste, że wyborcy nie będą wybierali działaczy partyjnych, a tylko ludzi obdarzonych zaufaniem społecznym i posiadających konkretny program¹⁷.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym postępowi przemysłowcy i ziemianie postanowili utworzyć luźną organizację społeczną tylko na czas wyborów. Okazało się, że był to pomysł bardzo trafny i wkrótce nie tylko w miastach, ale i na prowincji zaczęły powstawać grupy wyborcze nie związane z żadną partią. Ponieważ łączące się z wyborami zadania stojące przed działaczami tego bezpartyjnego ruchu przekraczały ich możliwości, postanowiono uporządkować i zorganizować go w struktury. W tym celu zdecydowano się utworzyć komitety obywatelskie, które oficjalnie nazywano Komitetami Bezpartyjnych Progresistów. Głównym ich zadaniem było koordynowanie działań w czasie kampanii wyborczej, platformą wyborczą zaś walka o wcielenie w życie *Manifestu* z 17 X 1905 r., obrona praw i godności parlamentu oraz narodowych interesów gospodarczych. W kwietniu 1912 r. powstały Komitety Bezpartyjnych Progresistów w Petersburgu, Moskwie, Tule, Jekaterynosławiu, Wilnie, Odessie, Kazaniu, Samarze, a do lata cała Rosja pokryła się już siecią komitetów. W maju odbył się zjazd ich przedstawicieli, na którym wypracowano program wyborczy¹⁸.

Władze carskie czując zagrożenie i obawiając się o wyniki wyborów zaczęły utrudniać działalność komitetów. Na rezultaty tej akcji nie trzeba było długo czekać. Nie dopuszczano np. do opublikowania programu wyborczego, konfiskowano plakaty, odezwy, ulotki. Sami działacze komitetów byli prześladowani. Osoby, które zgodziły się kandydować do parlamentu były zwalniane z pracy lub też grożono im pozbawieniem stanowisk, o ile nie wycofają swoich kandydatur.

Wreszcie, w drugiej połowie października 1912 r., odbyły się wybory do IV Dumy Państwowej. Wyniki okazały się bardzo korzystne dla Komitetów Bezpartyjnych Progresistów. Uzyskali oni 48 mandatów na 442 miejsca w Dumie. W ten sposób frakcja progresistów powiększyła swój stan posiadania w porównaniu z III Dumą o 92%. Październikowcy zdobyli 98 mandatów, tj. stracili w porównaniu z wyborami z 1907 r. 37% mandatów.

¹⁷ CGIA RF, zesp. Kancelarii Ministra Spraw Wewnętrznych, inw. 2, vol. 1983, k. 9, wypiska iz pisma kn. G. Trubieckiego k. czlenu Gosudarstwiennoj Dumy I. Jefriemowu.

¹⁸ Gosudarstwiennij Archiw Rossijskoj Fiedieracyi w Moskwie [dalej – GARF], zesp. 102 Departamentu policji, inw. 10, vol. 339, k. 241–242, 251, 256.

Kadeci zanotowali nieznaczny wzrost, tj. uzyskali 59 mandatów w porównaniu z 53 w 1907 r.¹⁹

Sukces w wyborach do IV Dumy Państwowej potwierdził słusność wypracowanych przez progresistów koncepcji politycznego i socjalno-ekonomicznego rozwoju Rosji. Sądzieli oni, że drogą „głasności” i „pierestrojki” wytyczona przez nich w czasie kampanii wyborczej, w rezultacie poparta przez wyborców, powinna zapewnić krajowi ewolucyjne przemiany i kapitalistyczny rozwój. Wkrótce po wyborach odbył się zjazd progresistów, w czasie którego nastąpiło przekształcenie Komitetów Bezpartyjnych Progresistów w trwałą organizację, tj. partię, chociaż oficjalnie nie używano tego słowa. Wybrano Komitet Centralny, a także zatwierdzono przekształcenie komitetów wyborczych w prowincjonalne komitety progresistów. Przedyskutowano i zatwierdzono program, taktykę i strategię działania. Postanowiono, że progresiści będą przede wszystkim walczyć o: 1) likwidację samowoli administracji carskiej i zaprowadzenie w życiu państwa ustroju praworządnego, 2) wprowadzenie nowej ordynacji wyborczej, 3) rozszerzenie praw Dumy Państwowej, 4) reformę Senatu, 5) rozszerzenie praw obywatelskich, 6) prawa narodów wchodzących w skład imperium, szczególnie w zakresie rozwoju własnej kultury, języka, religii, 7) likwidację przywilejów stanowych, 8) uniezależnienie samorządów miejskich i gminnych od administracji państwowej, rozszerzenie ich kompetencji, reformę finansów miast i ziemstw, 9) wprowadzenie powszechnego bezpłatnego nauczania i autonomii szkół wyższych, 10) rozwój inicjatywy twórczej ludności we wszystkich sferach życia kulturalnego i ekonomicznego.

By doprowadzić do rzeczywistej realizacji wszystkich wymienionych w programie punktów konieczne było, podkreślali progresiści, zatwierdzenie ustroju konstytucyjno-monarchicznego z polityczną odpowiedzialnością rządu przed parlamentem, tj. Dumą Państwową. W tej kwestii, która stała się głównym żądaniem progresistów, zajęli oni pryncypialne stanowisko, co sytuowało ich bardziej po stronie lewicy niż kadetów. W tak radykalnej reformie ustroju widzieli oni gwarancję wszystkich ewolucyjnych przekształceń politycznych i ekonomicznych w Rosji, a także „gwarancję przeciwko rewolucji”²⁰.

Następnie, analizując wyniki wyborów, progresiści doszli do wniosku, że urzeczywistnienie ich programu, czyli rozpoczęcie „pierestrojki” w Rosji jest możliwe po utworzeniu koalicji w Dumie. Chociaż Związek 17 Października stracił ponad jedną trzecią z posiadanych wcześniej mandatów, to w dalszym ciągu od niego zależało głosowanie w parlamencie. Jeżeli udałoby się zjednoczyć całą opozycję w Dumie, wtedy powstałaby koalicja

¹⁹ P. Milukow, *Wspominania (1859–1917)*, t. 2, New York 1955, s. 159, 396.

²⁰ *Sjezd progresistów 11, 12 i 13 nojabria 1912 g.*, Pietierburg 1913, s. 22–23.

dysponująca 226 głosami na 442, tj. większością. Dlatego też od pierwszych posiedzeń IV Dumy progresiści prowadzili kampanię mającą na celu stworzenie trwałego bloku opozycyjnego. Początkowo wydawało się, że uda się to szybko osiągnąć. Na czas wyborów prezydium Dumy powstała koalicja liberalnej opozycji, która przegłosowała jego skład wyłącznie spośród swoich przedstawicieli. Przewodniczącym IV Dumy Państwowej został październikowiec Michał Rodzianko. Progresiści natomiast uzyskali dwa miejsca, wiceprzewodniczącym został ks. Dymitr Urusow, a zastępcą sekretarza – ks. Mikołaj Lwow. Trwałej koalicji w czasie pierwszej sesji IV Dumy nie udało się stworzyć dlatego, że z jednej strony październikowcy chcieli zachować niezależność, podobnie jak w III Dumie, a z drugiej kadeci obawiali się stracić kierowniczą rolę w obozie liberalnej opozycji na rzecz progresistów.

W takiej sytuacji bez konkretnych efektów zakończyła się w czerwcu 1913 r. pierwsza sesja, w czasie obrad której rząd nie wniósł żadnych ustaw, które dałyby początek reformom w Rosji. Progresiści zrozumieli, że ten stan nie może trwać i wymaga „pierestrojki” stosunków wzajemnych między rządem a Dumą i jeśli to nie nastąpi w najbliższym czasie, to konflikt między parlamentem a rządem jest nieunikniony. Progresiści doszli także do wniosku, że należy jednocześnie wzmocnić nacisk na partie opozycyjne i rozszerzyć bazę społeczną, co pomoże w realizacji ich zamierzeń. Latem 1913 r., podobnie jak wcześniej w przypadku fali samobójstw czy też epidemii, zwrócili uwagę na ożywający się od 1910 r. ruch robotniczy, a jednocześnie nasilającą się falę strajków. Rzeczywiście liczba strajków stale rosła i w maju 1913 r. objęły one blisko 200 tys. strajkujących. Protesty robotnicze kończyły się z reguły niepowodzeniem. Aby zmienić ten stan rzeczy robotnicy postanowili zorganizować komitety strajkowe, które skupiałyby ludzi z kilku zakładów. Pod koniec czerwca 1913 r. taki komitet powstał w Moskwie. Przyjął on nazwę Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego „Solidarność”. W jego skład weszli przedstawiciele 60 zakładów i fabryk, w których strajkowało ok. 40 tys. robotników. Komitet Strajkowy „Solidarność” opracował także następujące postulaty: 1) skrócenie dnia pracy z 10 do 9 godzin; 2) kończenie pracy w soboty i dni przedświąteczne o godz. 15 przy zachowaniu stawki jak za pełny dzień pracy; 3) coroczne dwutygodniowe urlopy płatne i podniesienie płacy od 25 do 50%; 4) ustalenie płacy minimalnej; 5) całkowita likwidacja prac dodatkowych, kar pieniężnych i rewizji²¹.

Postulaty te zostały przekazane władzom carskim, prasie i przede wszystkim przemysłowcom. W takiej sytuacji odbyło się nadzwyczajne

²¹ „Utro Rossii” 1913, 21 VII.

posiedzenie Towarzystwa Przedsiębiorców i Fabrykantów Okręgu Moskiewskiego, które było całkowicie poświęcone problemom ruchu strajkowego i powstałej „Solidarności”. Postulaty robotnicze uznano za niemożliwe do przyjęcia z wyjątkiem jednego, tj. skrócenia czasu pracy w soboty i dni przedświąteczne. Postanowiono również, że przedsiębiorcy nie będą liczyli się z „Solidarnością”, a rozmowy ze strajkującymi będą prowadzić indywidualnie w swoich zakładach. 21 VII 1913 r. rozpoczęło się nadzwyczajne zebranie Komitetu Strajkowego „Solidarność”, na którym miano ustosunkować się do decyzji Towarzystwa Przedsiębiorców i Fabrykantów. W trakcie obrad do budynku wkroczyła policja i aresztowała członków „Solidarności”, a także dokonała rewizji i skonfiskowała znalezione materiały. 23 lipca odbyło się kolejne zebranie Komitetu Strajkowego „Solidarność”, w skład którego wchodził nie aresztowani wcześniej członkowie, a także wybrani w zakładach nowi przedstawiciele. Postanowiono zwrócić się do naczelnika miasta o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, a także przekształcono Komitet Strajkowy w Robotniczy Związek Zawodowy „Solidarność”. Następnie kierownictwo „Solidarności” wystosowało prośbę o rejestrację i legalizację związku, aby w przyszłości uniknąć konfliktów z władzami. 16 VIII 1913 r. Wydział do spraw Związków i Towarzystw nie dość, że nie zarejestrował związku, to jeszcze postanowił rozwiązać go i zabronił dalszej działalności. Po tej decyzji robotnicy wielu fabryk i zakładów zorganizowali strajki protestacyjne.

Progresiści z uwagą śledzili powstanie i działalność „Solidarności”. Gdy władze carskie rozwiązały związek wystąpili w jego obronie dowodząc, że na Zachodzie, szczególnie w Anglii i w Niemczech, istniały podobne organizacje robotnicze, które na drodze polubownej rozstrzygały wszelkie powstające konflikty. Zachowanie władz carskich progresiści tłumaczyli warunkami życia w Rosji, gdzie kultura nie dotarła jeszcze do wszystkich, i to, co na Zachodzie wydawało się proste i naturalne, w Rosji było niemożliwe do zrealizowania.

Prowadzona w tym samym czasie agitacja i naciski progresistów na partię liberalnej opozycji, kadetów i październikowców zaczęły przynosić efekty. W obu wspomnianych partiach pojawiało się coraz więcej zwolenników powstania bloku opozycyjnego w IV Dumie, którego działalność zmusiłaby rząd do rozpoczęcia „pierestrojki”.

We wrześniu 1913 r. odbyła się konferencja Partii Konstytucyjno-Demokratycznej, na której doszło do ostrej dyskusji na ten temat. Partii groził nawet rozłam i tylko autorytet Pawła Milukowa i obietnica Komitetu Centralnego dotycząca wspólnego działania z progresistami zażegnały to niebezpieczeństwo²².

²² CGIA RF, zesp. 1276 Rady Ministrów, inw. 8, vol. 10, k. 100, agenturnaja zapiska.

Sytuacja w Związku 17 Października wyglądała zupełnie inaczej. Wprawdzie na konferencji październikowców w listopadzie przeważał pogląd o współpracy z progresistami, jednak na początku grudnia doszło do rozłamu frakcji w Dumie. Powstały trzy niezależne kluby poselskie – od centrum odeszli zarówno lewicowi, jak i prawicowi październikowcy. Utworzyli oni samodzielne frakcje w IV Dumie.

W takiej sytuacji progresiści dopiero na początku 1914 r. wznowili rozmowy z dwiema frakcjami październikowców (pomijając prawicowych) i kadetami na temat stworzenia koalicji. Wkrótce jednak frakcja centrum Związku 17 Października, tj. październikowcy-ziemianie odmówili utworzenia trwałego bloku, ponieważ 30 stycznia nastąpiła zmiana na stanowisku premiera, a tym samym i w Radzie Ministrów. Premierem został Iwan Goremykin, który ogłosił „nowy kurs” w polityce wewnętrznej. Odżyły znowu nadzieje na odgórne przeprowadzenie reform w Rosji i dlatego październikowcy-ziemianie udzielili wotum zaufania nowemu szefowi rządu, a tym samym zaprzestali kontaktów z progresistami. Ci ostatni widząc fiasko prób zbudowania bloku opozycyjnego w parlamencie rosyjskim postanowili działać poza nim. Utworzyli na początku marca 1914 r. tzw. Komitet Informacyjny, do którego zaprosili partie liberalnej opozycji, a także partie robotnicze, włączając bolszewików. Opracowano plan wystąpień zjednoczonej opozycji, które by wystraszyły carat i zmusiły go do ustępstw, podobnie jak to stało się w czasie rewolucji 1905 r. Przewidywano m. in. wystąpienia robotników, bunt chłopów, demonstracje przemysłowców i drobnomieszczaństwa oraz ataki w prasie. Takie wspólne działania wszystkich partii w jednym momencie – co podkreślano bardzo mocno – powinny wywrzeć na rządzie silne wrażenie i tym samym skłonić go do rozpoczęcia „pierestrojki” w Rosji²³. Kiedy przystąpiono do przygotowań mających na celu realizację nakreślonych zadań, nastąpiły w IV Dumie Państwowej wydarzenia, które w efekcie doprowadziły do rozbitcia zjednoczonej opozycji. Mianowicie socjaldemokrata Mikołaj Czcheidze został pociągnięty do odpowiedzialności za swoje przemówienie w parlamencie krytykujące rząd carski. Był to jawny zamach na nietykalność poselską. Liberalowie postanowili opracować i uchwalić ustawę o nietykalności deputowanych. Jednak partie skrajnej lewicy – socjaldemokraci, trudowicy i eserowcy – nie czekając na rezultaty działań liberałów, przeprowadziły 22 IV 1914 r. akcję protestacyjną, tj. hałasując na posiedzeniu w Dumie nie dopuścili do głosu premiera I. Goremykina, który chciał przedstawić projekt budżetu na 1914 r. Za uczestniczenie w tym skandalu byli przez M. Rodziankę kolejno usuwani z sali obrad,

²³ GARF, zesp. 102, inw. 15, vol. 123, k. 23–24, agenturna zapiska „Po obszczestwiennomu dwiżeniju”.

a stawiających opór wyprowadzała policja. Za ich usunięciem głosowała prawica i niektórzy paździenikowcy. Kadeci wstrzymali się od głosu, a liderzy progresistów na znak protestu opuścili salę obrad²⁴. Po tych wydarzeniach Komitet Informacyjny zaprzestał działalności.

Tak zakończyła się walka o „glasnost” i „pierestrojkę” prowadzona przed I wojną światową. Należy jeszcze dodać, że robotnicy nie mogąc doczekać się polepszenia swojego bytu drogą parlamentarną zorganizowali w czerwcu 1914 r. strajk generalny, który w lipcu zaczął przekształcać się w powstanie zbrojne w Petersburgu. Na ulicach pojawiły się barykady, a robotnicy tworzyli oddziały zbrojne. Wydaje się, że tylko przystąpienie Rosji do wojny światowej i związane z tym wprowadzenie stanu wojennego uratowało carat od kolejnej rewolucji.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że walka partii liberalnych o dokonanie przemian w Rosji nie poszła na marne. Rok później, latem 1915 r., utworzony został w IV Dumie Państwowej trwały blok postępowy mający większość w parlamencie. Rozpoczęła się walka koalicji z caratem o władzę zakończona rewolucją lutową.

Edward Wiśniewski

LA LUTTE POUR „GLASNOST” ET „PERESTROÏKA” EN RUSSIE AVANT LA PREMIÈRE GUERRE MONDIALE

Après la révolution 1905–1907 l'ambiance en Russie est devenue calme. L'opposition modérée a cessé d'attaquer en attendant des changements de progrès annoncés. À côté de la réforme agraire le premier ministre Piotr Stolypin ne menait aucunes réformes politiques et de système. Dans une telle situation l'opposition et surtout des industriels et les propriétaires de terre, ils ont décidé de changer de la manière d'agir, des passives, ils ont passé aux actives. L'opposition a présenté les mots d'ordre „perestroïka” et „glasnost”; elle a élaboré là une conception des réformes politiques, sociales et économiques en Russie.

À l'égard des élections à IV Duma d'État on a crée des Comités des Sans Partis, qui avaient pour le but la lutte pour la réalisation des postulats déclarés par l'opposition libérale. Le succès dans les élections a provoqué une transformation des comités en nouvelle partie – le centre du libéralisme, la Partie des Progressistes. Elle essayait de créer dans la IV^{ème} Duma une coalition avec les autres fractions libérales, pour introduire à la voie législative la „perestroïka” et „glasnost” en Russie. Pourtant les autres parties ont refusé de collaboration fixe, en croyant que Nicolas II réalisera des réformes promises.

²⁴ Gosudarstwiennaja Duma. Czietwiortyj sozyw. Stienograficzeskije otczoty, sesja II, t. 3, Pietierburg 1914, kol. 763–801.